

STO ZDAŃ
DWUWIERSZOWYCH

Ks. A. S. Krasieńskiego,
byłego Biskupa Wileńskiego,
Dra S. J.

W słowach tylko chcę widać, w działaniu potęgę;
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę.

Mickiewicz.

W KRAKOWIE,
W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządem Józefa Lakocińskiego.

1887.

STO ZDAŃ DWUWIERSZOWYCH.

Biblioteka domowa.
M

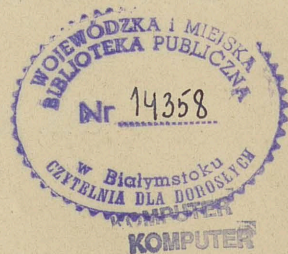
STO ZDAŃ
DWUWIERSZOWYCH

Ks. A. S. Krasieńskiego,
byłego Biskupa Wileńskiego,
Dra S. T.

W słowach tylko chęć widać, w działaniu potęgę:
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę.
Mickiewicz.

W KRAKOWIE,
W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządkiem Józefa Łakocińskiego.
1887.

884-1 : 884-7



821. 162.1-84

NAKŁADEM AUTORA.

76

ZDANIA DWUWIERSZOWE.

1. Każda myśl wielka z wieku przechodząc do wieku,
Świadczy, że coś wyższego jest przecie w człowieku.
2. Gdy cię krzywdzą źli ludzie, ty szanuj sam siebie;
Nie mów im, czego warci, lecz co godne ciebie.
3. Kiedy ci złości ludzkiej chce szkodzić potęga,
Wnieś ducha tak wysoko, gdzie złość już nie sięga.
4. Wiekami człowiek klucza do mądrości szuka;
Lecz najwyższą nauką, jest życia nauka.
5. Tysiące mil u ludzi — jeden krok u Boga;
Z każdego miejsca jedna na tamten świat droga.
6. Ludzkość w sześćdziesiąt wieków to przecież zdobyła,
Że ludźmi rządzi prawo, zwierzętami siła.

7. Czy berło, czy pastorał, jest zwierzchności godłem;
Sam Bóg jest prawej władzy w społeczeństwie źródłem.
8. Bez rządu naród byłby jak ciało bez głowy;
Ale w rządzie panować duch ma Chrystusowy.
9. Księga stworzenia leży przed każdym odkryta,
Lecz w niej tylko geniusz Boską myśl wyczyta.
10. Królestwem jest rodzina, w którym Ojciec głową
I królem jest, a Matka kapłanką domową.
11. Prawo to już sześćdziesiąt uświęca stuleci:
Po Bogu pierwsza władza Rodziców dla dzieci.
12. Matka z mlékem do serca wlewa dobre z młodu;
Rodzina — to moralna podstawa narodu.
13. Dla Ojca i dla Matki cóż miłszego w świecie?
Jak widzieć, że im rośnie na pociechę dziecię.
14. Rodzina — to kolebka i enót wszystkich zaród,
Z niej wyrasta, co tylko ma świętego naród.
15. Salomon zowie żonę koroną mężową,
Ale matka jest domu duszą i królową.

16. Pierwsze uczucia matka w sercu dziecka budzi;
Mistrzowie kształcą uczniów, matki tworzą ludzi.
17. Nieraz kiedy w złém człowiek już zatwardział z wiekiem,
Odezwie się mu w sercu to, co wyssał z mlekiem.
18. Kiedy kwiat niewinności patrzy dziecku z czoła,
Umiej w niem uszanować obecność anioła.
19. Kłamstwo w dzieciach zepsuciem charakteru grozi,
Bo kwiat uczuć szlachetnych w pączku jeszcze mrozi.
20. Uszanuj łzy, co leje sierota w żałobie,
Pamięć matki dla dzieci święta jest i w grobie.
21. Próżno człowiek nad szczęściem łamie sobie głowę,
Gdy może wśród rodziny mieć szczęście domowe.
22. Biada téj, co stanęła na ślubnym kobiercu
Z człowiekiem, nie mającym nic świętego w sercu.
23. Dom dla męża i żony byłby ziemskim rajem,
Gdyby się zawsze w Bogu miłowali wzajem.
24. Wy, co światło szerzycie! dbajcie też nie mało,
By, gdy się rozum ostrzy, serce nie stwardziało.

25. Piękny jest wiek młodości, i róży kwiat świeży;
Lecz piękniejszy charakter i serce w młodości.

26. Młodość jest pięknym kwiatem, ojczyzny nadzieją,
Lecz niesmaczne są jabłka, póki nie dojrzeją.

27. Ucz się młodzi, a nie bądź do działań zbyt skora;
Gdy w siły wzrośniesz, przyjdzie i na ciebie pora.

28. Wrodzonego talentu zgaśnie iskra święta,
Gdy go zarozumiałość jak szatan opęta.

29. Kiedy wartość człowieka nie na złocie wsparta,
To młodość złota ma być moralnie coś warta?

30. Wdzięczności i czci godni są nauczyciele
Ci, którzy uczą dobrze; nie zaś ci, co wiele.

31. To, czego kto nie strawi, nie pójdzie na zdrowie;
A jak w żołądku, tak też może być i w głowie.

32. Nie dojrzał, choć go stopień Doktora ozdobił,
Ten, kto sobie moralnych zasad nie wyrobił.

33. Niech cię wiedza, ni mądrość ziemską nie nadyma,
Mało wart człowiek, jeśli charakteru nie ma.

34. Bije fala o skałę, lecz skały nie wzrusza;
W przeciwnościach szlachetna hartuje się dusza.

35. Wyszłą cię na wygnanie, wtrącą do więzienia;
Patrz w niebo i z Golgoty bierz wzór poświęcenia.

36. Na grobie twoim wieńce złożą i zapłaczą,
Wyższości twój za życia ludzie nie przebaczą.

37. Kto się na wzór Chrystusa dla bliźnich poświęci,
Tego nawet niewdzięczność ludzka nie zniechęci.

38. Wiele pokoleń przejdzie, nim ludzkość doczeka,
Że Opatrzność wielkiego jej zesła człowieka.

39. To prawości, to mocy charakteru proba:
Czynić to, coś powinien, nie co się podoba.

40. Całym sercem i duszą miłuj Boga w niebie,
Bliźniego jak sam siebie, Ojczyznę nad siebie.

41. Czy się kto wznosił do góry, czy został na dole,
Zawsze życie, to tylko do zasługi pole.

42. Choć nam przyjaźń to życie w ziemski raj zamienia,
Nie można dla przyjaźni poświęcić sumienia.

43. Mówim w pacierzu: daj nam powszedniego chleba;
Dla głodnej duszy naszej pokarmu też trzeba.
44. Że ci dobro ludzkości, że Ojczyzna droga,
Nie gadaj próżno, jeśli nie masz w sercu Boga.
45. I z miłością Ojczyzny można łatwo zbłądzić,
Gdy niema komu słuchać, a każdy chce rządzić.
46. Choć talenta jak manna sypią się nam z nieba,
Daru rządzenia ludźmi z świecą szukać trzeba.
47. Zwierzęta jak przed wieki o byt walczą z głodu,
Postęp — tylko ludzkiego jest znamieniem rodu.
48. Wielka myśl, to nasienie dębu, siane w wiosnie,
Z którego, choć nie prędko, wielki dąb wyrośnie.
49. Piérwszy ludzkość na drogę postępu wprowadził,
Kto Ojca Niebieskiego naśladować radził.
50. Dobry jest postęp, tylko że mądrość fałszywa,
Pod płaszczyk się postępu zbyt często podszywa.

51. Perłami są narodu ludzie postępowi,
Z warunkiem, żeby byli na umyśle zdrowi.

52. Nie bierz się nie za swoje, jeśli nie chcesz zbłądzić;
Uczony niechaj uczy, roztropny ma rządzić.
53. Nieraz pokarm obfity i smaczny nie tuczy;
Najlepsza szkoła, która dobrym być nauczy.
54. Nie dość, że myśl w krainę wiedzy się zacieka,
Jeśli nauka lepszym nie czyni człowieka.
55. Jeszcze to nie zasługa, że bujasz po niebie,
Jeśli chcesz świat przerabiać, to zacznij od siebie.
56. Chrystusa macie w ustach, w Chrystusa wierzycie;
A czyście Go w praktyczne wprowadzili życie?
57. Wiary pierwiastek ludzkim duszom jest wrodzony;
Ci co nie wierzą w Boga, wierzą w zabobony.
58. Zły to duch, który wiarę podkopać się stara:
Wiara zdrowiem narodu, chorobą niewiara.
59. Chrystus rzekł: jam jest żywot, i prawda i droga;
Czyż więc może być miłość ludzkości bez Boga?
60. Chcesz być swego narodu chlubą i ozdobą,
Nie chwal się, ale pracuj sumiennie nad sobą.

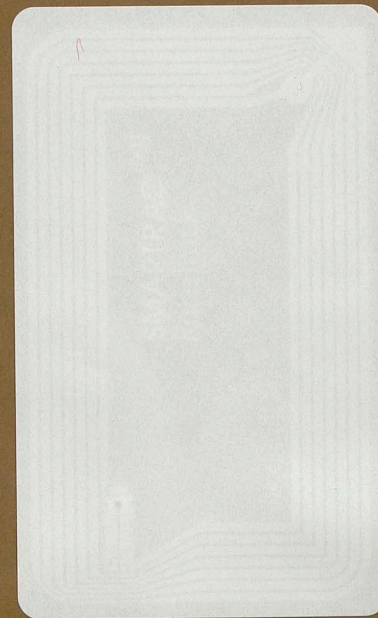
61. Ażeby Najwyższego cześć oddać potędzie,
Dość kilka słów zrozumieć w przyrodzenia księdze.
62. Nie upadnie na duchu, kto wierzy głęboko,
Że nad nim czuwa Boskiej Opatrzności oko.
63. Przed ludźmi zła myśl twoja może być zakryta,
Ale Pan Bóg ją widzi, bo w sercu twém czyta.
64. Ten samego Chrystusa postępuje śladem,
Kto słowem ucząc kocha, buduje przykładem.
65. Z pogodnym czołem stanie na wieczności progu,
Kto spełnił, co był winien Ojczyźnie i Bogu.
66. To, coś kiedy dobrego zrobił dla swych braci,
Jest długiem, który Pan Bóg z lichwą ci zapłaci.
67. Dar to Boży, być wielkim człowiekiem, lub chobrym;
Lecz każdy być powinien i może być dobrym.
68. Nie trzeba od przyjaciół wymagać zbyt wiele,
Bo choć dusza w nich jedna, lecz nie w jedném ciele.
69. Ta prawda krwią męczeńską z wieków zapisana:
Że kapłan jest dla ludu, nie lud dla kapłana.

70. Sosny z sosen się rodzą, dęby z dębów rosna;
Czyliż więc w ludzkiej mocy, dąb uczynić sosną?
71. Póki serce narodu ożywia Duch Boży,
Dopóty żadna siła w grobie go nie złoży.
72. Kto jest matki-Ojczyzny nieodrodnym synem,
Niechaj tego nie słowem, lecz dowiedzie czynem.
73. Przysłowie to pod polskim zrodziło się niebem:
Kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem.
74. To wyższy mąż, to anioł w człowieczej postaci,
Kto się mszcząc po Bożemu, za złe dobrém płaci.
75. Bądź gotowym do ofiar, czyni co sercu miło,
Lecz pierwój spełni, co twoją powinnością było.
76. Dobrodziejstwa przed Bogiem zasługi nie tracą,
Choć ludzie niewdzięcznością najczęściej nam płacą.
77. Wśród pszenicy być muszą kąkole i chwasty,
Więc tam dobrze, gdzie Judasz jest tylko dwunasty.
78. Świętą winna być ojców pamiątka dla synów,
Bo wzór przodków do pięknych jest zachętą czynów.

79. Męski hart nie rozpacza i w płacz nie wybucha,
Tam już brak charakteru, gdzie upadek ducha.
80. Najbieglejszy mistrz tyle nauczyć nie zdoła,
Ile nauczy twarda przeciwności szkoła.
81. Tam głowa będzie jakby plewami nabita,
Gdzie kto choć wiele, piąte przez dziesiąte czyta.
82. W granicie-by to złote warto wykuć słowo:
Sądź bliźniego łaskawie, a siebie surowo.
83. Głęboka myśl uderza prawdą i prostotą:
Hipoteza, to szych jest; prawda, szczére złoto.
84. Czemu tak rzadko dobra pojawia się księga?
Bo rzadko umysłowa pisze ją potęga.
85. Nad piękną twarz, piękniejszą jest duszy uroda;
Kwiat młodości przekwitnie, dusza wiecznie młoda.
86. Zbójce, zbrodniarze, kary sprawiedliwej godni;
Lecz jedna zła zasada gorsza niż sto zbrodni.
87. Nie wysoko ci miłość chrześcijańską stawia,
Którzy się dla rozrywki w miłosierdzie bawia.

88. Gdy wielkość duszy w całym chcesz wykazać blasku
Pisz dary na marmurze, a krzywdy na piasku.
89. Król ma być Opatrzności narzędziem na tronie,
A łaskawość najpierwszym brylantem w koronie.
90. Tego imię za życia zapisane w niebie,
Komu chlebem powszednim jest ofiara z siebie.
91. Ten tylko umysłami społecznych zawładnie,
Kto ducha wieku swego hieroglif odgadnie.
92. Najpiękniejszy podobno jest napis na grobie,
Że kto pamiątkę bytu zostawił po sobie.
93. Ten tylko ni jednego dnia próżno nie straci,
Kto w każdym, coś dobrego zrobi dla swych braci.
94. Niech pomni, kto ma dobro ogólne na celu,
Że jedność i duch zgody — to skała Wawelu.
95. Patrz na pszczołę, co znosząc miód w komórki ciasne,
O wspólne dobro więcej dba, niżli o własne.
96. Kobięta za niewiele słodkich w życiu chwilek,
Ma codzien krocie drobnych, ale ostrych szpilek.

97. Ideąłem kobiety jest niebios Królowa,
Więc wśród krzyżów, niech godność niewiasty zachowa.
98. Zapału trzeba, żeby pierwsze łamać lody;
Wytrwałości, by wszystkie zwyciężyć przeszkody.
99. Gdy przyjdzie cierpieć, wytrwaj i w najcięższej probie,
By wnuki miały przykład wytrwałości w tobie.
100. Bohaterskie to godło: wytrwać do ostatka;
Wytrwałość, to stal duszy, męczenników matka.



821.162.1

Krasiński

Sto zdań dwuniesz.

14358

XIX